

Sygn. akt III AUa 1308/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SSA Barbara Mazur (spr.) SSA Daria Stanek
Protokolant:	Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2013 r. w Gdańsku

sprawy J. G. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji J. G. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 maja 2012 r., sygn. akt IV U 429/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1308/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 24 stycznia 2012 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił J. G. (1) prawa do emerytury.

Ubezpieczony złożył odwołanie od powyższej decyzji, wskazując, iż w okresie od 1969 r. do 3 września 1991 r. pracował jako piekarz w (...) Spółdzielni (...) w B., tj. łącznie 22 lata.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 30 maja 2012 r. Sąd Okręgowy w Toruniu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, iż J. G. (1) urodził się (...), nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego i na dzień złożenia wniosku nie pozostawał w stosunku pracy. Wnioskodawca na dzień

1 stycznia 1999 r. legitymuje się okresem ubezpieczenia w łącznej liczbie 28 lat, 10 miesięcy i 15 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Sąd ustalił, że J. G. (1) w dniu 21 czerwca 1969 r. ukończył (...) Szkołę (...) w B. w zawodzie piekarz. Kolejno ubezpieczony podjął zatrudnienie w (...) Spółdzielni (...) w B. w dniu 17 września 1969 r. celem odbycia wstępnego stażu pracy na stanowisku piekarza. Pierwszy angaż zawodowy z dniem 17 września 1969 r. otrzymał na stanowisko pomocnika piekarza w piekarni nr 5. W piekarni pracowali stołowy, piecowy, ciastowy, pomocnicy przy wypiekaniu pieczywa oraz kierownik piekarni. Kierownicy piekarni ponosili odpowiedzialność materialną i byli też nazywani brygadzystami.

Wstępny staż zawodowy ubezpieczony skończył w dniu 17 marca 1970 r. Od dnia 18 marca 1970 r. wnioskodawca został zatrudniony na stanowisku piekarza stołowego w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zakresy obowiązków dla ciastowego, piecowego i stołowego w piekarniach (...) Oddział w B. były podobne. Pracowali oni przy piecach, zajmując się wypiekaniem odpowiednich produktów spożywczych - pieczywa.

W okresie od 27 października 1971 r. do 23 października 1973 r. ubezpieczony odbył zasadniczą służbę wojskową, po czym został ponownie zatrudniony od dnia 25 października 1973 r. w (...) w B. na dotychczasowym stanowisku piekarza stołowego w pełnym wymiarze czasu pracy.

Od 25 listopada 1973 r. wnioskodawca został powołany na stanowisko ciastowego w piekarni nr 3 w B. na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy.

W dniu 23 marca 1974 r. wnioskodawca uzyskał tytuł mistrza w rzemiośle piekarskim.

Z dniem 1 sierpnia 1974 r. ubezpieczony uzyskał angaż na stanowisko piekarza - piecowego w pełnym wymiarze czasu pracy.

W czasie urlopów wypoczynkowych kierowników piekarni, ubezpieczony pełnił ich obowiązki, zastępując ich według potrzeb.

W dniu 27 stycznia 1979 r. ubezpieczony złożył podanie o powołanie go na stałe na kierownika piekarni nr 4 motywując to tym, iż zna tą pracę, bo pełnił funkcję kierownika piekarni na czas urlopów kierowników piekarni nr 3, 4 i 5. Z dniem 31 stycznia 1979 r. ubezpieczony został powołany na stanowisko piekarza i p.o. kierownika piekarni nr 4. Łączył obie funkcje. Wykonywał je, aż do zakończenia stosunku pracy z (...) w B. w dniu 3 września 1991 r., przy czym pełnił również obowiązki kierownika piekarni nr 3 i 5.

Wnioskodawca pracował wówczas od godziny 4.00 rano do godziny 15.00 w piekarni. Wynagrodzenie dostawał jak za 8 godzin pracy. Jako kierownik (brygadzysta) wykonywał czynności związane z prowadzeniem dokumentacji, co zajmowało mu ok. 5-6 godzin w ciągu jednej zmiany. Ponościł odpowiedzialność materialną, dlatego rozliczał się z pracodawcą z powierzonego mienia. Do czynności biurowo-administracyjnych miał osobne pomieszczenie tzw. kantor z biurkiem. Zajmował się wtedy wysyłaniem produkcji i sprawami administracyjnymi. Oddawał zestawienia wysłanego towaru. Telefonicznie składał zamówienia na surowce i materiały. Prowadził rejestr wniosków urlopowych i udzielał urlopów. Kontrolował również proces produkcji; pilnował spraw technologicznych co trwało 1-2 godziny. Nadzorował pracowników i czuwał nad jakością pieczywa.

Ubezpieczony nadal pracował przy wypieku pieczywa, ale już tylko sporadycznie - jak było mało ludzi i tylko do 4 godzin. Wykonywał też inne czynności nie związane bezpośrednio z wypiekiem pieczywa, które wykonywali piecowy, ciastowy i piekarz stołowy. Ubezpieczony przyjmował mąkę, znosił mąkę, palił w piecu, liczył i wydawał pieczywo, przygotowywał je na sklepy, wystawiał dowody dostawy na poszczególne punkty. Pieczywo było wydawane najpóźniej do godziny 14.00.

(...) w B. nie wystawiła ubezpieczonemu świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach. W dniu 19 marca 1981 r. i 9 kwietnia 1981 r. ubezpieczonemu zostało wystawione świadectwo pracy, w którym stwierdzono, iż w (...) w B. od 17 września 1969 r. do 17 marca 1970 r. odbył wstępny staż pracy na stanowisku pomocnika piekarza, a od 18 marca 1970 r. do 30 stycznia 1979 r. pracował jako piekarz.

W świadectwie pracy z dnia 3 września 1991 r. zostało wpisane ubezpieczonemu jedynie ostatnie stanowisko pracy - kierownika piekarni.

W okresie od 4 września 1991 r. do 4 stycznia 1992 r. ubezpieczony pracował w PPHU (...) -ka R. i C. jako brygadzysta - piekarz.

Od 21 maja 1992 r. do 20 maja 1993 r. ubezpieczony pobierał zasiłek dla bezrobotnych, a następnie pracował w (...) Piekarni (...) w B. od 1 września 1993 r. do 23 października 1993 r. jako piekarz.

Od 15 stycznia 1992 r. do 1 maja 1992 r. i od 22 października 1993 r. ubezpieczony prowadził własną działalność gospodarczą, aż do 30 listopada 2007 r.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd stanął na stanowisku, iż J. G. (1) w początkowym okresie zatrudnienia w (...) Spółdzielni (...) w B. od 17 września 1969 r. do 30 stycznia 1979 r. bezsprzecznie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy świadczył pracę w warunkach szczególnych na stanowisku pomocnika piekarza odbywając wstępny staż pracy (od 17 września 1969 r. do 17 marca 1970 r.) i na stanowisku piekarza piecowego p.o. brygadzysty zmianowego od 18 marca 1970 r. do 30 stycznia 1979 r. wymienionym w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w wykazie A dziale X pod pozycją 11 (prace przy wypieku pieczywa i sprecyzowane w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. Urz. MRLiGŻ nr 2, poz. 4) w wykazie A, dziale X - w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywcym, pozycja 11 - prace przy wypieku pieczywa, pkt 1 - podawacz i odbieracz pieczywa na blachach z pieca.

A zatem Sąd uznał, że wnioskodawca wykazał, iż przez okres 9 lat, 4 miesięcy i 14 dni, wykonywał zatrudnienie w szczególnych warunkach (po odjęciu okresów miesięcznych, gdzie ubezpieczony zastępował kierowników piekarni w czasie ich urlopów wypoczynkowych).

W trzecim okresie zatrudnienia w (...) Spółdzielni (...) w B. od 31 stycznia 1979 r. do 3 września 1991 r. ubezpieczony pracował na stanowisku starszego piekarza i p.o. kierownika piekarni nr 4 i 5. Sąd uznał, że funkcja p.o. kierownika piekarni nie pozwala na zaliczenie mu tego okresu do stażu pracy w szczególnych warunkach. Sąd podkreślił, że w załączniku nr 1 do powołanego rozporządzenia w dziale XIV pod pozycją nr 24 wskazano, że do prac w szczególnych warunkach zalicza się również prace przy kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Mając na uwadze powyższe, Sąd zważył, iż praca ubezpieczonego jako p.o. kierownika piekarni nie polegała tylko na dozorze w rozumieniu cytowanego wykazu. Wnioskodawca bowiem jako p.o. kierownika piekarni wykonywał też szereg innych czynności, które nie pozwalają na przyjęcie, że wykonywał stale pracę w szczególnych warunkach. Dodatkowe czynności wynikają z zeznań świadków oraz pisemnego zakresu czynności. Z zeznań świadka H. C. wynika, że ubezpieczony jako p.o. kierownika piekarni wykonywał dodatkowe czynności polegające na wystawianiu faktur, wydawaniu pieczywa odbiorcom (do godziny 14.00), zajmowaniu się sprawami kadrowymi, tj. prowadzenie listy obecności i rejestru wniosków urlopowych. Te dodatkowe czynności ubezpieczony wykonywał przez cały dzień. Z zeznań świadka J. G. (2) wynika z kolei, że kierownik piekarni pracował w biurze, zanosił dokumenty do siedziby (...), liczył i wydawał pieczywo (przy tym trochę pracował na produkcji). Obowiązki związane z prowadzeniem dokumentacji zajmowały mu 5-6 godzin pracy w ciągu jednej zmiany. Nawet gdyby p.o. kierownika produkcji pracował od godziny 4.00 do godziny 15.00, to i tak

nie pracowałby stale i w pełnym wymiarze czasu przy nadzorze i dozorze (11 godzin ogólnego czasu pracy - 5 godzin pracy „biurowo-administracyjnej” = 6 godzin).

Jeśli więc, ubezpieczony nie wykazał 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych, o którym mowa w art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, to tym samym nie było możliwym przyznanie mu prawa do wcześniejszej emerytury.

Ze względów wskazanych powyżej, Sąd Okręgowy, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. Sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że wnioskodawca wykonywał dodatkowe czynności nie związane z wypiekami pieczywa 5-6 godzin dziennie.
2. Nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności okoliczności związanych z prowadzeniem przez ubezpieczonego dokumentacji, która jest niezbędna dla działania zakładu i jest nierozzerwalnie związana z zabezpieczeniem i rozliczeniem dostaw pieczywa dla lokalnego społeczeństwa.

Z uwagi na powyższe ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i przyznanie mi emerytury ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Dodatkowo skarżący wniósł o przesłuchanie w charakterze świadka E. K. na okoliczność, iż pełniła ona funkcję referenta i zajmowała się sprawami biurowymi, wypisywała faktury, przyjmowała zamówienia i wydawała pieczywo w latach 1974-1990.

W uzasadnieniu apelacji wnioskodawca wskazał, iż w B.były tylko piekarnie rzemieślnicze starego typu (piece ceramiczne (...)i (...)), położone w różnych częściach miasta, w których praca była ręczna o małej wydajności ok. 600 do 800 kg mąki na dobę, małej ilości dokumentów. Przy piekarniach były sklepy z pieczywem.

Wnioskodawca podkreślił, że do jego obowiązków, jako brygadzysty materialnie odpowiedzialnego czy p.o. kierownika należało przede wszystkim przyjmowanie surowców do produkcji, raz w tygodniu składanie zamówienia na surowce (czasami dwa razy), praca przy wypieku pieczywa i jednocześnie bezpośredni nadzór nad procesem technologicznym i przestrzeganie receptur, wypisanie dowodu dostawy do sklepu, zrobienie zestawienia z ilości wyprodukowanego pieczywa i przekazanie do biura oraz wyrażenie zgody na urlop pracownika.

Wszystkie te obowiązki były związane z tym, by zakład działał prawidłowo a dokumentacja była nierozzerwalnie związana z zabezpieczeniem i rozliczeniem dostaw pieczywa.

Ubezpieczony zaznaczył, że każdego dnia od godziny 6 -tej do 14 -tej pracował na hali produkcyjnej przy wypieku pieczywa, a nadto nadzorował przestrzeganie procesu technologicznego i kontrolował jakość pieczywa. Podkreślił, że do roku 1989 w Polsce była gospodarka planowa, ilość produkowanego pieczywa nie zależała od zamówień sklepów, tylko była z góry narzucona przez oddział (...). Z tego powodu zamówienia były powtarzalne i ilość produkcji w tygodniu była taka sama. Wskazał, że w tamtych latach produkcja pieczywa była sprawą polityczną, za nie wykonanie normy można było stracić pracę.

Dodatkowo wyjaśnił, zajmując stanowisko w przedmiocie zeznań powołanych w sprawie świadków, iż H. C. i J. G. (2) zeznając, że gdy byli p. o. kierownika to prace administracyjne zabierały im więcej czasu, nie potrafili de facto sprecyzować, ile to było godzin – co oznacza, że już dobrze nie pamiętają. Mało tego, kiedy oni byli p.o. kierownika wybudowano już dużą piekarnię i każdemu dołożono trochę pracy administracyjnej.

Wnioskodawca wskazał także, że zmiana stanowiska pracy na p.o. kierownika, wiązała się z większą odpowiedzialnością materialną oraz wyższym wynagrodzeniem, pozostając jednak bez wpływu na zakres uprzednio wykonywanych obowiązków przy produkcji pieczywa.

Podkreślił również, że czynności administracyjne w latach 1984-1990 wykonywała referentka, tj. pisała faktury, sporządzała różne zestawienia potrzebne dla działu produkcji w biurze (...), prowadziła listę obecności, liczyła pieczywo, wydawała pieczywo na sklepy. Z uwagi na powyższe dopuszczenie dowodu z zeznań E. K., zatrudnionej we wskazanym wyżej okresie w charakterze referenta jest w pełni zasadne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylenia zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy J. G. (1) spełnia kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), w szczególności przesłankę 15 – letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 1998r., sygn. I PKN 339/98, opubl. OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Przechodząc do analizy zarzutów naruszenia prawa materialnego, wskazać w pierwszej kolejności należy, że zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn (§ 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany wiek emerytalny dla kobiet wynosi 55 lat, a dla mężczyzn – 60 lat),

2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn).

Ponadto emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego oraz rozwiązania stosunku w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (na mocy art. 1 pkt 20 ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2012 r. Nr 637) od 1 stycznia 2013 r. nadano nowe brzmienie art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej, rugując z jego treści zapis o konieczności rozwiązania stosunku pracy w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem).

Stosownie do treści art. 32 ust. 2 cyt. ustawy dla celów ustalenia uprawnień do emerytury w wieku obniżonym z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których uprawnionym osobom przysługuje prawo do emerytury w wieku obniżonym, ustala się - jak stanowi ust. 4 art. 32 cyt. ustawy - na podstawie przepisów dotychczasowych. Sąd Najwyższy w uchwale w składzie 7 sędziów z dnia 13 lutego 2002 r., (III ZP 30/01, OSNP 2002

nr 10, poz. 243) wskazał jako nadal stosowane "przepisy dotychczasowe" przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Zgodnie z § 4 powołanego rozporządzenia pracownik, który wykonywał wymienione w wykazie A prace w szczególnych warunkach nabywa prawo do emerytury, jeżeli łącznie osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia (25 lat), w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W myśl § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia - okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu - są okresy, w których praca w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Głównym motywem przyświecającym ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS było założenie, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, dlatego też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz

o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w znaczny sposób jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Jako przykład takiej pracy można wskazać: prace w narażeniu na hałas przekraczający dozwolone normy, w zapyleniu, w oparach chemicznych, w wysokich temperaturach lub zmiennych warunkach atmosferycznych. Pamiętać należy, iż prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 i 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy interpretować w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo.

O uprawnieniu do wcześniejszej emerytury decyduje łącznie ścisłe spełnienie wszystkich warunków określonych w art. 32 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, a nie przekonanie pracownika, że praca była wykonywana w szczególnym charakterze lub warunkach (por. wyrok SN z dnia 06.12.2010 r., II UK 140/10, LEX nr 786382; wyrok SN z dnia 14.12.2009 r., I UK 218/09, LEX nr 577817).

Szczególne znaczenie – w kontekście powyższego – należy przypisać przesłance wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Mając na uwadze zaprezentowane rozważania prawne wskazać należy, że uprawnionym było uznanie przez Sąd Okręgowy za zatrudnienie w warunkach szczególnych okresów wykonywania przez ubezpieczonego pracy w charakterze pomocnika piekarza oraz piekarza piecowego p.o. brygadzysty zmianowego na rzecz (...) Spółdzielni (...) w B. od 17 września 1969 r. do 30 stycznia 1978 r. (9 lat, 4 miesiące i 14 dni), tj. pracy wymienionej w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w wykazie A, dziale X, pod poz. 11, tj. prace przy wypieku pieczywa, sprecyzowane w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. Urz. MRLiGŻ nr 2, poz. 4) wykaz A, dział X - w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym, pozycja 11 - prace przy wypieku pieczywa, pkt 1 - podawacz i odbieracz pieczywa na blachach z pieca.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podzielił zaprezentowaną przez Sąd I instancji argumentację oraz ocenę dowodów, które Sąd Okręgowy uznał za miarodajne do wyprowadzenia przedstawionego powyżej wniosku.

Przedmiotem sporu między stronami pozostało zatem ustalenie, czy możliwe jest zaliczenie ubezpieczonemu do stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w (...) Spółdzielni (...) w B. od 31 stycznia 1979 r. do 3 września 1991 r. na stanowisku starszego piekarza i p.o. kierownika piekarni nr 4 i 5.

Sąd Okręgowy, rozważając zasadność odwołania wnioskodawcy, trafnie podniósł, iż w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi, przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego. Ograniczenia dowodowe zawarte w § 22 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. z 1983 r. Nr 10, poz. 49 ze zm.) dotyczą wyłącznie postępowania przed organami administracji, nie zaś postępowania przed Sądem. W związku z tym okresy zatrudnienia mogą być udowodnione zeznaniami świadków, gdy zainteresowany wykaże, że nie może przedstawić zaświadczenia zakładu pracy. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 marca 1984 r., sygn. akt III UZP 6/84, LEX nr 14625, wskazując, iż okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przewidziane rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent inwalidzkich dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mogą być ustalane w postępowaniu odwoławczym także innymi środkami dowodowymi, niż dowód z zaświadczenia zakładu pracy.

Analizując zasadność zaliczenia wskazanego okresu zatrudnienia wnioskodawcy do pracy w warunkach szczególnych Sąd odwoławczy stanął na stanowisku, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż w okresie od 31 stycznia 1979 r. do 3 września 1991 r. J. G. (1) nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, o której mowa w wykazie A, dziale XIV, pod poz. 24 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Jak zasadnie bowiem wskazał Sąd I instancji ubezpieczony we wskazanym okresie pełnił obowiązki kierownika dwóch piekarni, przy jednoczesnym wykonywaniu zatrudnienia w charakterze starszego piekarza. Wobec powyższego koniecznym było ustalenie w jakich proporcjach skarżący poświęcał czas na wykonywanie obowiązków stricte związanych z produkcją pieczywa, na prace administracyjno – biurowe oraz na ewentualny bezpośredni nadzór nad pracownikami wykonującymi zatrudnienie w warunkach szczególnych. Celem dokonania przedmiotowych ustaleń Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań świadków H. C. oraz J. G. (2), którzy w spornym okresie pracowali razem z wnioskodawcą.

I tak świadek H. C. podał, że wnioskodawca pełniąc obowiązki kierownika piekarni rozpoczynał pracę o 4 rano i pracował co najmniej do 14.00. Do jego obowiązków należało m.in. wydawanie upieczonego pieczywa odbiorcom, wystawianie faktur, dbanie o porządek w piekarni, prowadzenie rejestru wniosków urlopowych, sprawdzanie listy obecności, sprawowanie nadzoru nad pracownikami oraz nad jakością pieczywa.

Świadek podkreślił, że wskazane czynności zajmowały mu prawie cały dzień i tylko sporadycznie, tj. wówczas gdy brakowało ludzi do pracy, mógł być przydatny przy wypieku pieczywa. Nie inaczej we wskazanym zakresie podawał świadek J. G. (2), który zeznał, że do obowiązków kierownika piekarni należało pomaganie przy produkcji, liczenie i wydawanie pieczywa oraz prowadzenie dokumentacji. Świadek zeznał, że pełniący obowiązki kierownika dysponował własnym biurem, w którym prowadził dokumentację. Wykonywanie wskazanej czynności zajmowało mu około 5 do 6 godzin.

Analizując treść zeznań świadków, Sąd uznał, iż w przeważającej mierze korespondują one z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, w tym z wyjaśnieniami ubezpieczonego, który podał, że wykonując obowiązki kierownika piekarni pracował w godzinach od 4.00 do 15.00. W ramach powierzonych mu obowiązków ubezpieczony wykonywał m.in. prace polegające na pilnowaniu procesu technologicznego, czyszczeniu pieca, przyjmowaniu mąki oraz jej znoszeniu, wystawianiu dowodów dostawy na poszczególne punktu, rozliczaniu się z pracodawcą z powierzonego materiału, wysyłaniu produkcji, prowadzeniu spraw administracyjnych, składaniu zamówień na surowce i materiały, sprawdzaniu list obecności, rejestrowaniu wniosków urlopowych, dostarczaniu dokumentacji do biura, itp. Skarżący wyjaśniał, że przy pieczeniu pieczywa pracował od 4 do 6 godzin dziennie, zaś nad sprawami administracyjnymi pracował w osobnym pomieszczeniu, w tzw. kantorku z biurkiem, tj. poza wydziałem, na którym wykonywane były prace przy wypieku pieczywa.

Tak dokonane ustalenie nie pozostawia wątpliwości, iż ubezpieczony nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu, prac o których mowa w wykazie A, dział XIV, poz. 24, tj. związanych z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości

produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, albowiem wykonywanie czynności strictly administracyjnych poza miejscem, w którym pracowały osoby zatrudnione w warunkach szczególnych, zajmowało mu ponad połowę czasu pracy. O powyższym świadczy również znajdujący się w aktach osobowych J. G. (1) zakres obowiązków powierzonych ubezpieczonemu wraz z powierzeniem stanowiska p.o. kierownika piekarni (k. 131-135 akt osobowych). I tak ze wskazanego zakresu wynika, że do obowiązków wnioskodawcy należało, m.in.: rozliczanie ilościowe, wartościowe, konwojentów z dostaw towaru z zakładu produkcyjnego piekarni do punktów sprzedaży i innych odbiorców; bezpośrednie zaopatrywanie zakładu w surowce, materiały pomocnicze i inne, po uzyskaniu pisemnego zezwolenia z biura nadbudowy produkcji; współpraca z komórką OT i zakładami gastronomicznymi na odcinki realizacji zamówień na wyroby produkcji własnej; odpowiedzialność za prawidłowe, zgodne z przepisami przyjmowanie i magazynowanie surowców, materiałów pomocniczych oraz sprzętu; dostarczanie odpowiedniej dokumentacji do komórki produkcyjnej; prowadzenie listy obecności podległych pracowników, sporządzanie dziennego zlecenia produkcji i w oparciu o to zlecenie wyliczenia potrzebnego surowca do produkcji i wydanie go za pokwitowaniem brygadzistę zmianowemu; sporządzanie rozliczenia obrotu pieczywa oraz prowadzenie rejestru przychodu surowców i wyrobów gotowych; rozliczanie się z druków ewidencjonowanych, itp.

Jak wynika z powyższego - co z resztą potwierdził również w toku składania wyjaśnień przed Sądem I instancji sam wnioskodawca - przez cały sporny okres ubezpieczony wykonywał prace zaliczane do prac w warunkach szczególnych, tj. prace związane z kontrolą międzyoperacyjną, kontrolą jakości produkcji i usług oraz dozorem inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, przy czym nie wykonywał ich stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, albowiem znaczną część czasu jego pracy zajmowały mu wynikające z zakresu obowiązków p.o. kierownika czynności administracyjne. Wobec powyższego bezpośredni nadzór nad podległymi mu pracownikami oraz dozór techniczny nad procesem technologicznym zajmował mu około 3 do 5 godzin dziennie, zaś pozostałą część ośmiogodzinnego dnia pracy przeznaczał na wykonywanie innych czynności, związanych przede wszystkim z wykonywaniem czynności administracyjnych w odosobnionym miejscu – kantorku z biurkiem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie sposób zatem uznać, aby praca wykonywana przez ubezpieczonego w spornym okresie miała charakter nadzoru rozumianego jako takie czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim nadzorze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Praca polegająca na kontroli jakości, aby uprawniała do wcześniejszej emerytury musi być bowiem wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wymóg taki statuuje wyraźnie przepis § 2 ust. 1 rozporządzenia RM z dnia 7 lutego 1983 r. Z powyższym stanowiskiem nie pozostaje przy tym w sprzeczności pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 30 stycznia 2008 r., sygn. akt I UK 195/07, zgodnie z którym osoba wykonująca dozór inżynieryjno-techniczny nad pracami wykonywanymi w warunkach zagrażających bezpieczeństwu nie musi stale przebywać na stanowiskach, gdzie jest wykonywana praca, w zakresie jej obowiązków musi być przewidziane sporządzanie dokumentacji, planów organizacyjnych i innych czynności (vide LEX nr 375610). W części motywacyjnej orzeczenia Sąd Najwyższym wyraźnie bowiem wskazał, iż praca polegająca na dozorze musi być wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Dopiero bowiem taka sytuacja zwalnia z konieczności badania ile czasu ubezpieczony poświęca na bezpośredni nadzór nad pracownikami, a ile na inne czynności, które również z tym dozorem są związane.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji zasadnie przyjął, iż wnioskodawca nie przebywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w środowisku pracy, w którym zatrudnieni są pracownicy wykonujący pracę w szczególnych warunkach, a skoro tak to nieuprawnionym byłoby przyjęcie, że nadzór, o którym mowa w wykazie A, dziale XIV, pod poz. 24 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, co jest niezbędną przesłanką uznania danego zatrudnienia za szczególne (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 30 stycznia 2001 r., sygn. akt III AUa 1887/0, PP 2002, nr 9, oraz wyroki SN: z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNAPiUS 1998, nr 21, poz. 638 i z dnia 21 listopada 2001 r., II UKN 598/00, OSNPUSiSP 2003, nr 17, poz. 419).

Mając na uwadze powyższe uznać należało, że ubezpieczony nie spełnił podstawowego warunku, o którym mowa w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. nie wykazał piętnastoletniego stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Stąd nie było możliwym przyznanie mu prawa do żądanego świadczenie emerytalnego.

Zajmując stanowisko w przedmiocie zarzutu wnioskodawcy naruszenia przez Sąd prawa procesowego poprzez dokonanie nieprawidłowej oceny dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych, tj. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w sposób, który mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, uznać należy, że jest on bezprzedmiotowy. W pierwszej kolejności wskazać należy, że wykazanie przez stronę, iż Sąd naruszył powołany przepis nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189, Biul. SN 2000/6/13, Wokanda 2000/7/10). Oznacza to, że postawienie zarzutu naruszenia tego przepisu nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139, Biul. SN 2000/5/11 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2005 r., IV CK 387/04, Lex nr 1771263).

Wskazać przy tym należy, iż Sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana jedynie wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 290/09, Lex nr 560607, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 lutego 2012 r., I ACa 44/12, LEX nr 1126426).

Zdaniem instancji odwoławczej, Sąd Okręgowy przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe, podejmując się wnikliwej analizy wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, stanowiących podstawę dokonywanych ustaleń faktycznych. Sąd Apelacyjny nie dopatrzył się błędu w logice rozumowania Sądu I instancji w zakresie zarówno oceny wiarygodności jak i mocy dowodowej materiału zaoferowanego przez strony, stąd zarzut naruszenia art. 233 § k.p.c. uznać należało za bezzasadny.

Odnosząc się do wniosku ubezpieczonego o przesłuchanie świadka E. K., na okoliczność, iż w okresie od 1982 do 1990, tj. w okresie zatrudnienia ubezpieczonego w piekarni Nr (...) w B., świadek - będąc zatrudnioną na stanowisku referentki - wykonywała wszystkie czynności administracyjne, co było jednoznaczne z tym, że wskazanych czynności nie musiał już wykonywać skarżący, Sąd uznał go za bezzasadny. Podkreślić bowiem należy, że ubezpieczony - jak wynika z akt osobowych - Piekarnię Nr (...) w B., tj. tę, w której była zatrudniona E. K. - przejął jako kierownik w dniu 30 września 1986 r. (k.263 akt osobowych) i pełnił w niej wskazaną funkcję do 30 lipca 1988 r. (k.69 akt osobowych), tj. przez okres 1 roku i 9 miesięcy. A zatem, nawet gdyby uznać, że przez okres od 30 września 1986 r. do 30 lipca 1988 r. J. G. (1) świadczył pracę w warunkach szczególnych - czego miał dowieść wnioskowany przez skarżącego dowód w postaci zeznań świadka E. K. -wykonując stale i w pełnym wymiarze czasu prace, o których mowa w wykazie A, dziale XIV, pod poz. 24, to i tak doliczenie wskazanego okresu, tj. 1 roku i 9 miesięcy, do okresu uznanego przez Sąd I instancji, tj. 9 lat 4 miesięcy i 14 dni pozwalałoby na uznanie, że wnioskodawca wykazał jedynie 11 lat 1 miesiąc i 14 dni okresów wykonywania pracy w warunkach szczególnych, zamiast wymaganych 15-u, co oznacza, że w dalszym ciągu warunek wskazany w § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. nie zostałby przez niego spełniony.

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd doszedł do przekonania, że wywiedziona przez wnioskodawcę apelacja, a także zaprezentowane w niej zarzuty, w żadnej mierze nie podważyły skutecznie prawidłowości dokonanych

przez Sąd Okręgowy ustaleń, oceny mocy dowodowej i wiarygodności zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także prawidłowo przeprowadzonej subsumcji prawnej.

Konkludując, raz jeszcze podkreślić należy, że warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku, stale tj. ciągle wykonuje pracę w szczególnych warunkach i nie wykonuje w tym czasie żadnych innych czynności nie związanych z zajmowanym stanowiskiem (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 września 2012 r., III AUa 380/12, LEX nr 1223478). A zatem, w przypadku jednoczesnego wykonywania prac wymienionych w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43), z niewymienionymi, nawet gdy stosunek tych prac jest nieproporcjonalnie wysoki na rzecz tych pierwszych, przekreśla to możliwość uznania za pracę w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, jako, że nie była wykonywana stale, w pełnym wymiarze czasu pracy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 września 2012 r., III AUa 480/12, LEX nr 1220778).

Reasumując, wskazać trzeba, że o uprawnieniu do wcześniejszej emerytury decyduje łączne ścisłe spełnienie wszystkich warunków określonych w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227, ze zm.), a nie przekonanie pracownika, że praca była wykonywana w szczególnym charakterze lub warunkach (por. wyrok SN z dnia 06.12.2010 r., II UK 140/10, LEX nr 786382; wyrok SN z dnia 14.12.2009 r., I UK 218/09, LEX nr 577817). W sytuacji zatem ustalenia, że J. G. (1) nie legitymuje się okresem pracy w warunkach szczególnych wynoszącym co najmniej 15 lat, nieuprawnionym byłoby przyznanie mu prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W tym stanie rzeczy, uznając apelację wnioskodawcy za niezasadną, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.